

Sygn. akt IV Ca 347/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2018r.

Sąd Okręgowy w (...) IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska

Sędziowie: SSO Jolanta Deniziuk

SSO Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2018 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku W. S.

z udziałem T. B. i B. W.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego
w C. z dnia 18 kwietnia 2018 r. sygn. akt I Ns 720/11

postanawia:

1. sprostować oczywistą omyłkę pisarską w punkcie IV zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że:
 - a) w podpunkcie 2 w miejsce działki nr „(...)” wpisać działkę nr „(...)” i w miejsce działki nr „(...)” wpisać działkę nr „(...)”,
 - b) w podpunkcie 3 w miejsce działki nr „(...)” wpisać działkę nr „(...)” i w miejsce działki nr „(...)” wpisać działkę nr „(...)”,
 - c) w podpunkcie 4 w miejsce działki nr „(...)” wpisać działkę nr „(...)” i w miejsce działki nr „(...)” wpisać działkę nr „(...)”;
2. odrzucić apelację;
3. zwrócić wnioskodawcy opłatę od apelacji;
4. ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 347/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. S. złożył wniosek, w którym domagał się dokonania działu spadku, w skład którego wchodzi nieruchomość rolna o łącznej powierzchni 16.46,55 ha, położona w granicach miejscowości L. i O., która składała się

z 14 działek zapisanych w sześciu księgach wieczystych, które zostały oznaczone numerami: 1) KW (...) obejmującą działki nr (...), położone w (...) o łącznej powierzchni 1.72,15 ha; 2) KW (...) obejmującą działki nr (...) położone w (...) o łącznej powierzchni 0.11,40 ha; 3) KW (...) obejmującą działki nr (...) położone w (...) o łącznej powierzchni 5.11,00 ha; 4) KW (...) obejmującą działkę nr (...) położoną w O. o powierzchni 1.30,00 ha; 5) KW (...) obejmującą działkę nr (...) położoną w (...) o powierzchni 7.18,00 ha; 6) KW (...) obejmującą działkę nr (...), położoną w (...) o powierzchni 1.04 ha. Ponadto w skład spadku wchodziły ruchomości między innymi: ciągnik marki U. (...), przetrząsacz karuzelowy, dmuchawa do siana, brony, przyczepki 3 sztuki, kosiarka rotacyjna, pług dwuskibowy, kopaczka elewatorowa, śrutownik, płuczka do ziemniaków. We wniosku swym domagał się przyznania niniejszej nieruchomości rolnej w całości na wyłączną własność oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz każdego z uczestników tytułem spłaty kwoty 50.000 zł (obniżonej o połowę na podstawie art. 216 §2 k.c., której płatność miała być odroczone na okres 5 lat od uprawomocnienia się postanowienia). Również wniósł o obciążenie uczestników kosztami postępowania po 1/3 stosownie do wielkości ich udziałów.

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w (...):

I. stwierdził, że w skład spadku po C. S., co do którego SR w (...) prawomocnym postanowieniem z dnia 05 sierpnia 2005 r. w sprawie o sygn.. akt I Ns 187/05 stwierdził nabycie spadku, wchodzi prawo własności:

1. ruchomości o łącznej wartości 12.200 zł, w tym: ciągnika marki U. (...) rok produkcji 1984 o wartości 8.000 zł, przetrząsacza karuzelowy o wartości 1.000 zł, dmuchawy do siana o wartości 500 zł, brony o wartości 500 zł, kosiarki rotacyjnej o wartości 1.000 zł, pługa dwuskibowego o wartości 200 zł, kopaczki elewatorowej o wartości 300 zł, śrutownika o wartości 200 zł, płuczki do ziemniaków o wartości 100 zł, przyczepki jednoosiowej o wartości 100 zł, przyczepki dwuosiowej o wartości 100 zł, przyczepy do zbierania siana o wartości 200 zł,

2. nieruchomości:

a) działek gruntu nr: (...) – opisanych w Kw. nr (...),

b) działek gruntu nr: (...) – opisanych w Kw. nr (...),

c) działek gruntu nr: (...) – opisanych w Kw. nr (...),

d) działek gruntu nr (...) – opisanej w Kw. nr (...),

e) działek gruntu nr (...) – opisanej w Kw. nr (...),

f) działek gruntu nr (...) – opisanej w Kw. nr (...),

o łącznej wartości 519.048 zł:

II. celem działu spadku wyodrębnił z działki gruntu:

a) nr (...)dwie działki gruntu: nr (...) o powierzchni 00.03.70 ha i nr (...) o powierzchni 00.04.83 ha;

b) nr (...) dwie działki gruntu: nr (...) o powierzchni 01.39.46 ha i nr (...) o powierzchni 01.39.46 ha;

c) nr (...) dwie działki gruntu: nr (...) o powierzchni 03.55.08 ha i nr (...)o powierzchni 03.55.08 ha,

III. uczynił integralną częścią niniejszego postanowienia pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu geodezji R. B. z dnia 26 sierpnia 2015 r., zgromadzoną w aktach sprawy na kartach od 343 do 351;

IV. dokonał działu spadku po C. S. w ten sposób, że:

- 1) prawo własności ruchomości (o łącznej wartości 12.200 zł – dwanaście tysięcy dwieście złotych) o jakich mowa w pkt. I.1 niniejszego postanowienia przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy W. S.,
- 2) prawo własności nieruchomości - działki gruntu nr: (...) o łącznej wartości 119.088 zł. (sto dziewiętnaście tysięcy osiemdziesiąt osiem złotych) przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy W. S., PESEL (...),
- 3) prawo własności nieruchomości – działki gruntu nr: (...) o łącznej wartości 166.427 zł. (sto sześćdziesiąt sześć tysięcy czterysta dwadzieścia siedem złotych) przyznał na wyłączną własność uczestniczce B. W., PESEL (...),
- 4) prawo własności nieruchomości – działki gruntu nr: (...) o łącznej wartości 233.533 zł. (dwieście trzydzieści trzy tysiące pięćset trzydzieści trzy złote) przyznał na wyłączną własność uczestnikowi T. B., PESEL (...),

V. tytułem dopłaty do udziału wnioskodawcy W. S. zasądził na jego rzecz od uczestnika T. B. kwotę 45.794 zł, której płatność rozłożyć na dwie równe raty (każda z rat płatna po 22.897 zł, z tym, że pierwsza rata płatna po upływie trzech miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, a druga rata płatna w terminie sześciu miesięcy, licząc od chwili uprawomocnienia się niniejszego postanowienia,

VI. tytułem dopłaty do udziału uczestniczki B. W. zasądził na jej rzecz od uczestnika T. B. kwotę 10.655 zł, której płatność rozłożyć na dwie równe raty (każda z rat płatna po 5.327,50 zł, z tym, że pierwsza rata płatna po upływie trzech miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, a druga rata płatna w terminie sześciu miesięcy, licząc od chwili uprawomocnienia się niniejszego postanowienia.

Powyższe postanowienie zaskarżył apelacją wnioskodawca w zakresie punktu IV podpunkty 2, 3 i 4, zarzucając iż wbrew wnioskowi stron i opinii biegłego, Sąd Rejonowy przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy i uczestnikom postępowania działki, które były przedmiotem podziału geodezyjnego. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy, przy zastosowaniu art. 387 §2¹ kpc, zważył, co następuje:

Zaskarżone postanowienie, w zakresie punktu IV podpunkty 2, 3 i 4, podlegały sprostowaniu z urzędu, natomiast apelacja złożona przez wnioskodawcę podlegała odrzuceniu.

Z analizy treści zaskarżonego postanowienia oraz jego uzasadnienia, zdaniem Sądu Okręgowego wynika, iż Sąd Rejonowy dopuścił się oczywistej omyłki pisarskiej w części rozstrzygnięcia, które została zaskarżona przez wnioskodawcę. Wynika to wprost z porównania treści punktów II, III i IV ppkty 2, 3 i 4 zaskarżonego postanowienia, uzasadnienia tegoż postanowienia, oraz treści wniosków i oświadczeń stron, które były zgodne co do sposobu podziału nieruchomości wchodzących w skład spadku.

Wskazać przy tym należy, iż celem instytucji sprostowania jest nadanie orzeczeniu takiego brzmienia, jakie chciał mu nadać sąd, bez zmieniania przy tym oceny faktycznej i prawnej ustaleń dokonanych w procesie orzekania. Sytuacją uzasadniającą sprostowanie jest zaistnienie sprzeczności pomiędzy rzeczywistą wolą i wiedzą twórcy orzeczenia a ich wyrażeniem na piśmie. Dlatego przedmiotem sprostowania może być wyłącznie oczywista omyłka sporządzającego dokument orzeczenia i uwidoczniiona w osnowie tego dokumentu, nie zaś wadliwość, która wystąpiła już w procesie decyzyjnym orzekania (vide: Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2014 r., III AUz 5/14, L.).

Instytucja sprostowania może służyć usunięciu wadliwości zawartych w sentencji orzeczenia, a więc zarówno w jego komparycji (m.in. oznaczenie sądu, sędziów, protokolanta, prokuratora – jeżeli brał udział w sprawie – wskazanie daty i miejsca rozpoznania sprawy i wydania orzeczenia, wymienienie stron, oznaczenie przedmiotu sprawy, wskazanie sygnatury), jak i tenorze, zawierającym rozstrzygnięcie o żądaniu głównym oraz (ewentualnie) rozstrzygnięcia dodatkowe. Integralną, aczkolwiek akcesoryjną częścią orzeczenia jest jego uzasadnienie, stąd sprostowanie może służyć także usunięciu niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek w nim zawartych.

Nie każda ze wskazanych wyżej wadliwości orzeczenia może zostać usunięta w drodze sprostowania. Z treści art. 350 § 1 kpc wynika, że sprostowaniu mogą podlegać wyłącznie niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. Przepis ten zawiera zamknięty katalog wadliwości orzeczenia, których usunięcie dopuszczalne jest w drodze sprostowania. Już sama redakcja przepisu wskazuje, że wszystkie opisane w nim wadliwości orzeczenia cechują się oczywistością. Oczywistość omyłki stanowi więc przesłankę, a zarazem granicę dopuszczalności sprostowania orzeczenia, zabezpieczającą przed nadużyciem omawianej instytucji, co oznacza, że sprostowanie nie może prowadzić do merytorycznej zmiany orzeczenia (vide: Postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2007r., II CSK 314/06, Legalis numer 165710).

Jak przyjmuje się w doktrynie wadliwość wyraża się w tym, że jest natychmiast poznawalna, widoczna z samej treści orzeczenia i wynikająca wprost z akt sprawy. Oczywistość omyłki wynika bądź z natury samej omyłki, bądź z porównania orzeczenia z uzasadnieniem, z treścią pozwu lub innymi okolicznościami (vide: K. P., Sprostowanie, uzupełnienie i wykładnia orzeczeń sądów cywilnych, P.. 1961, Nr 9, s. 9). Jest to omyłka tak oczywista, że nie budzi żadnych wątpliwości zarówno stron, sądu, jak i każdego innego podmiotu. Przyczyną powstania oczywistych wadliwości orzeczenia podlegających sprostowaniu może być wyłącznie błąd twórcy rozstrzygnięcia, czyli sądu.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że sprostowanie ma na celu usunięcie omyłek o charakterze technicznym. W wyniku zastosowania omawianej instytucji nie może dojść do zmiany merytorycznej orzeczenia pod względem przedmiotowym, tj. do zmiany rozstrzygnięcia sprawy zawartego w orzeczeniu zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, co oznacza, że w drodze sprostowania nie może ulec zmianie ani przedmiot, ani zakres rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Stąd niedopuszczalne jest sprostowanie orzeczenia w zakresie treści i rozmiarów świadczenia lub ustalenia prawa (vide: post. SN z 3 marca 1976 r., II CZ 11/76; post. SN z 25 listopada 1976 r., II CZ 97/76; post. SN z 7 lipca 1999 r., III RN 24/00; post. SN z 17 maja 2000 r., I CZ 60/00 - L.).

Powyższe poglądy judykatury zostały potwierdzone również w najnowszym orzecznictwie. W wyroku z dnia 4 stycznia 2018r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w sprawie III AUa 461/17 (L.), stwierdził, iż „Sprostowanie orzeczeń sądowych prowadzi do przywrócenia w treści dokumentu orzeczenia – bez potrzeby uruchamiania nadzoru judykacyjnego – rzeczywistej woli składu sądującego. Dlatego przedmiotem sprostowania może być wyłącznie oczywista omyłka sporządzającego dokument orzeczenia i uwidoczniona w osnowie tego dokumentu, nie zaś wadliwość, która wystąpiła już w procesie decyzyjnym orzekania”. Również Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w postanowieniu z 19 września 2017r. (I ACz 1245/17, Legalis numer 1673956), stwierdził, że „Sprostowanie wyroku przewidziane w art. 350 § 1 KPC ma na celu usunięcie niezgodności pomiędzy rzeczywistą wolą i wiedzą sądu a ich wyrażeniem na piśmie. W drodze sprostowania powinna być zatem usunięta zniekształcająca rozstrzygnięcie sądu oczywista niedokładność albo inna oczywista omyłka, a zwłaszcza błąd pisarski lub rachunkowy, przy czym ta niedokładność lub omyłka ma być oczywista, tzn. powinna być widoczna z samej treści orzeczenia.”

Zdaniem Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy, w pojęciu oczywistej omyłki, w rozumieniu art. 350 § 1 kpc, mieści się błąd, do jakiego doszło przy redakcji punktu IV podpunkty 2, 3 i 4 zaskarżonego postanowienia. Błąd ten polegał na tym, że po przeprowadzeniu postępowania zmierzającego do podziału działek nr (...) dwie działki gruntu: nr (...) o powierzchni 00.03.70 ha i nr (...) o powierzchni 00.04.83 ha; nr (...) dwie działki gruntu: nr (...) o powierzchni 01.39.46 ha i nr (...) o powierzchni 01.39.46 ha i nr (...) dwie działki gruntu: nr (...) o powierzchni 03.55.08 ha i nr (...) o powierzchni 03.55.08 ha (punkt II sentencji zaskarżonego postanowienia) oraz po uczynieniu integralną częścią zaskarżonego postanowienia pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji R. B. z dnia 26 sierpnia 2015 r., znajdującej się w aktach sprawy na kartach od 343 do 351 (punkt III sentencji zaskarżonego postanowienia), Sąd Rejonowy w punkcie IV w podpunktach 2, 3 i 4 przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy i uczestnika T. B. działkę nr (...), na wyłączną własność wnioskodawcy i uczestniczki postępowania B. W. działkę nr (...) oraz na wyłączną własność uczestników B. W. i T. B. działkę nr (...). Tymczasem z analizy akt sprawy wynika, że wolą stron, zaakceptowaną w opinii biegłego geodety oraz Sądu Rejonowego, co wynika wprost z punktów II i III zaskarżonego postanowienia, był podział tych 3 działek i przyznanie nowowydzielonych działek na wyłączną własność

wnioskodawcy i uczestników postępowania. Taka wola Sądu Rejonowego przejawiała się zarówno w kolejnych czynnościach procesowych, jak i znajduje swoje odbicie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, w którym Sąd odwołuje się zarówno do opinii biegłego B. jak i woli stron postępowania. Z porównania tych wszystkich elementów wyraźnie wynika, iż przy redagowaniu punktu IV podpunkty 2, 3 i 4 zaskarżonego postanowienia doszło do oczywistej omyłki, która nie została dostrzeżona przez Sąd Rejonowy przy sporządzaniu uzasadnienia.

Powyższe wskazuje na oczywistości „omyłki”, której sprostowanie jest dopuszczalne na podstawie art. 350 § 1 kpc i winno być dokonane na wniosek strony lub z urzędu, na każdym etapie postępowania.

W konsekwencji powyższego należało uznać, iż niedopuszczalna była apelacja złożona przez wnioskodawcę i jako taka podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 w zw. z art. 370 kpc.

Zważyć przy tym należało, iż apelacja jest zwykłym środkiem odwoławczym, który przysługuje od orzeczeń jeszcze nieprawomocnych. Rozstrzygając apelację, złożoną w niniejszej sprawie, Sąd II-iej instancji zważył, że środek odwoławczy może wnieść każda strona, ale wnoszący go musi mieć interes prawny w zaskarżeniu tego konkretnego rozstrzygnięcia. Brak interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia uzasadnia odrzucenie środka zaskarżenia.

W uchwale składu siedmiu sędziów, której nadano moc zasady prawnej, wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 88/13 w dniu 15 maja 2014r. (L.), Sąd Najwyższy stwierdził, iż pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, iż idea potrzeby ochrony prawnej (interesu prawnego w jej uzyskaniu) stanowi wystarczające uzasadnienie koncepcji interesu prawnego w zaskarżeniu jako przesłanki środków zaskarżenia. Okoliczność, że ustawodawca kwestii tej wyraźnie nie unormował nie może oznaczać, iż taka przesłanka zaskarżenia nie ma podstaw prawnych. Judykatura w okresie międzywojennym, jeszcze pod rządami ustaw zaborczych, a później kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., zgodnie uznawała pokrzywdzenie utożsamiane z interesem prawnym w zaskarżeniu jako przesłankę dopuszczalności środków zaskarżenia. Uważano, że „wynika to z samej natury rzeczy i podstawowej myśli odnośnej instytucji prawnej”. Sąd Najwyższy przywołał w tym miejscu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1927 r., C. 95/27, z dnia 30 kwietnia 1930 r., III 1 R 188/30, z dnia 2 stycznia 1935 r., C. I. (...) oraz z dnia 13 marca 1936 r., C. III. (...). Wskazał dalej, iż pogląd ten prezentowano w latach powojennych, odnosząc go także do postępowania niespornego, uregulowanego w dekrecie z dnia 18 lipca 1945 r. - Kodeks postępowania niespornego (Dz.U. Nr 27, poz. 169). Jako przykład przywołał orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1949 r., Wa.C. 302/48 oraz z dnia 11 sierpnia 1950 r., Ł.C. 990/50. Stwierdził również, iż później Sąd Najwyższy potwierdził tę koncepcję w uchwałach z dnia: 16 grudnia 1971 r. (III CZP 79/71), 20 marca 1975 r. (III CZP 81/74), 25 marca 1983 r. (III CZP 10/83) oraz z dnia 5 grudnia 1990 r. (III CZP 64/90).

Konkludując, Sąd Najwyższy przyjął, że idea obiektywnej potrzeby uzyskania ochrony prawnej (interesu prawnego), która niewątpliwie racjonalizuje możliwość korzystania ze środków zaskarżenia, ale nie narusza ich istoty, uzasadnia uznanie interesu prawnego w zaskarżeniu jako przesłanki dopuszczalności środków zaskarżania. Jej istnienie wynika z zasad i regulacji znajdujących odzwierciedlenie w kodeksie postępowania cywilnego. Możliwe jest ponadto jej spójne wkomponowanie w przewidziany w kodeksie system badania dopuszczalności środków zaskarżania orzeczeń. Nie ma też podstaw do odrzucenia interesu prawnego jako przesłanki środków zaskarżenia z powołaniem się na regulacje konstytucyjne (art. 78 Konstytucji RP), nie chodzi bowiem o pozaustawową okoliczność warunkującą dopuszczalność zaskarżania orzeczeń, ale o przesłankę mającą silne umocowanie w zasadach i regulacjach kodeksowych.

Sąd Najwyższy nie wykluczył zastosowania powyższych reguł w postępowaniu nieprocesowym, chociaż jednocześnie wskazał, że zasada gravaminis w postępowaniu tym nieprocesowym doznaje pewnych ograniczeń ze względu na rządzącą tym postępowaniem zasadę oficjalności i z reguły niepodzielny charakter postanowień rozstrzygających istotę sprawy (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, z dnia 14 czerwca 2013 r., V CZ 115/12). Dalej wskazał, iż w sprawach rozpatrywanych w trybie nieprocesowym rzadko występuje element sporności i z reguły nie ma w nich sporu o prawo. W wielu przepisach ustawodawca nałożył na sąd obowiązek działania służącego rozstrzygnięciu sprawy bez względu na aktywność uczestników postępowania (np. art. 567 §

2, art. 670 lub art. 684 KPC). Sąd Najwyższy, określając zakresy obowiązywania zasady kontradiktoryjności w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, stwierdzał, że postępowanie odwoławcze wywołane zaskarżeniem orzeczeń wydanych w trybie nieprocesowym zachowuje - zważywszy na interes publiczny - swą specyfikę, przejawiającą się na przykład w konieczności uwzględnienia przepisów nakładających na sądy orzekające szczególne obowiązki działania z urzędu w postępowaniu dowodowym, a także stosowania - zgodnie z art. 13 § 2 KPC - tylko w sposób odpowiedni zasady związania granicami żądania, wynikającej z art. 321 § 1 KPC. W zależności od konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy oraz treści zaskarżonego postanowienia zakres zastosowania zasady *gravaminis* może być zatem różny.

Zatem w świetle przytoczonych wyżej argumentów należy uznać, że pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) zachodzi wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, gdyż z punktu widzenia jego skutków związanych z prawomocnością materialną skarżący nie uzyskał takiej ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć przez procesowo odpowiednie zachowanie w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia. G., będąc warunkiem istnienia interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. Jeżeli zaś środek odwoławczy ma służyć ochronie i realizacji określonego uprawnienia (określonego prawa podmiotowego), to sam tylko interes prawny w uzyskaniu odmiennego niż zaskarżone orzeczenia nie jest wystarczający. W tym wypadku niezbędnym, obok interesu prawnego wymaganiem są przysługujące skarżącemu określone prawa podmiotowe (określone uprawnienia) (vide: uzasadnienie uchw. SN(7, zasady prawnej) z 20 marca 1975 r., III CZP 81/74, L.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż na moment orzekania w postępowaniu apelacyjnym (art. 316 kpc), po wydaniu przez Sąd Okręgowy prawomocnego postanowienia o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej w zaskarżonym postanowieniu Sądu Rejonowego, zdaniem Sądu Okręgowego, apelacja wnioskodawcy jest niedopuszczalna z powodu braku interesu po jego stronie w zaskarżeniu postanowienia z dnia 18 kwietnia 2018r. i jako taka podlega odrzuceniu z mocy art. 373 kpc w zw. z art. 370 kpc.

Własną omyłkę w wydanym orzeczeniu winien z urzędu sprostować Sąd Rejonowy i wówczas, na podstawie art. 370 kpc odrzucić apelację wnioskodawcy a mając na uwadze treść art. 126² § 2 kpc, od apelacji wnioskodawcy, nie należało pobierać opłaty. Zatem, zgodnie z punktem 3 sentencji Sądu Okręgowego, po zwrocie akt sprawy, Sąd Rejonowy zobowiązany jest zwrócić wnioskodawcy uiszczoną opłatę od apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc, bowiem między uczestnikami postępowania a apelującym wnioskodawcą nie było sporu. Wnioski apelacji zmierzały do rozstrzygnięcia, które byłoby korzystne dla wszystkich uczestników postępowania. Nadto z uwagi na odrzucenie apelacji złożonej przez wnioskodawcę nie było podstaw do obciążania uczestników kosztami postępowania apelacyjnego, biorąc pod uwagę właśnie wynik postępowania. Poza tym również uczestnik T. B. był w postępowaniu apelacyjnym reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Na marginesie jedynie należy podnieść, iż w niniejszej sprawie Sąd winien był dokonać nie tylko działu spadku ale również zniesienia współwłasności, bowiem wnioskodawca i uczestnik postępowania T. B. są następcami prawnymi spadkobierców C. S.. Odwołać się w tym miejscu należy do wypracowanych zasad judykatury (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 118/10, Legalis Numer 282954, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1991 r., III CRN 125/91, Legalis nr 273559, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 63/09, Legalis nr 175198). Z uwagi jednak na wynik postępowania wywołanego wniesieniem apelacji w niniejszej sprawie kwestia ta nie mogła być przedmiotem roztrząsania przez Sąd Okręgowy.